

Dzielny Pacjent

Oki

Lepiej sobie zmień
Lepiej sobie zmień

Lepiej sobie zmień ten towar
Nowy drag
Sprzedaje ciężką dawkę
Dzielny pacjent
Lepiej sobie, lepiej sobie, lepiej sobie zmień ten towar
Nowy drag
Sprzedaje ciężką dawkę
Dzielny pacjent (pacjent)

Jestem doktorem
I naćpam cię nowym dragiem
W moim dripie jak w kaftanie (ej, yeah)
Nie na siłowni
Jedna ampułka, wiele strzykawek (ej, yeah)
Gdzie, gdzie są położne, właśnie rodzę nowy krążek (ej, yeah)
Wołają na blok, bo jestem chirurgiem
Tnę te kurwy na towiec (ej)
Tnę, pocinam i tnę
Pielęgniarki podają mi tlen (ej, yeah)
Dawaj mi leki
Tyle ile pomieści mi się w baggy
Organy świeże, nie z żadnej karetki
Ktoś ginie za mnie jak ziomal z konfetti
Gdzie stomatolog, ze stresu zgrzytają zęby
Chyba potrzebuje przerwy

Lepiej sobie zmień ten towar
Nowy drag
Sprzedaje ciężką dawkę
Dzielny pacjent
Lepiej sobie, lepiej sobie, lepiej sobie zmień ten towar
Nowy drag
Sprzedaje ciężką dawkę
Dzielny pacjent (pacjent)

Zbyt ciężkie dawki ciebie wrzucają na nosze
Mów mi doktorze, bo ja stawiam tobie trafną diagnozę
Mam, mam, mam antidotum więc proszę nie, nie, nie otwieraj okien
Masz tu recepty wypisał je Igi, Oki i Sobel
Panie doktorze, bo włos mi się jeży
Mówi mi zarzucaj durag
Zarzucam durag
Doktor nie wkurwiaj, bo wyjdiesz o kulach
Wchodzi jeżaty Oskarek akurat
Wchodzi jeżaty Oskarek ja nabije cię na kolec jak na pale
Jak dupsko na pałę
Jak dupsko na pałę

Lepiej sobie zmień ten towar
Nowy drag
Sprzedaje ciężką dawkę
Dzielny pacjent
Lepiej sobie, lepiej sobie, lepiej sobie zmień ten towar
Nowy drag

Sprzedaje ciężką dawkę
Dzielny pacjent (pacjent)

Mówią mi bierz
Mówie im daj, daj, daj
Mówią mi bierz
Mówie im daj, daj, daj
Mówią mi bierz
Mówie im daj, daj, daj
Mówią mi bierz
Mówie im daj, daj, daj
Mówie im daj, daj, daj
Mówie im daj, daj, daj
Mówie im daj, daj, daj
Mówie im daj, daj, daj